

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 57 z dnia 12 grudnia 1939 r.

Z W R A C A M Y U W A G E

I

S P R A W Y W A Z N E

Strony 1 - 2

II

P O L S K A

Strona	9	Ciągle "odkrywają" groby "pomordowanych" Niemców
"	12	Generał Sikorski wśród wychodźstwa polskiego
"	16	Aresztowanie profesorów Uniwersytetu Lubelskiego
"	17	Wykazy przynależności do narodu niemieckiego w Polsce

III

P R Z E G L A D O G O L N Y

Strona	3	Signor Gayda prostuje omyłkę
"	5	Włochy aprobują stanowisko Rzeszy wobec państw skandynawskich
"	6	Wojna może się rozszerzyć - twierdzi Ward Price
"	9	Belgia nie będzie neutralna w razie ataku na Holandię

IV

D O D A T E K

1. Stan rzeczy we Lwowie
2. Getto dla Żydów w Warszawie

.....

Sprawozdanie zawiera 30 stron i 7 stron dodatku

Dział I

S P R A W Y W A Z N E

Nadzwyczajna Sesja Ligi Narodów

Rada Ligi Narodów wysłuchała w dniu 11.XII.39 exposé przedstawiciela Finlandii p.Holsti i na wniosek Szwecji wystosowała depezę do rządu sowieckiego z pilnym apelem przerwania działań wojennych i natychmiastowego rozpoczęcia rokowań z Finlandią przy pośrednictwie Rady Ligi.

W ciągu 11.XII. ukonstytuowana została także Komisja 15 członków Ligi dla raportów i wniosków w sprawie fińskiej. W tej Komisji reprezentowana jest również Polska.

Przedstawiciele Holandii, Belgii, Luksemburga, Szwecji i Danii zrobili u swoich kolegów wspólną demarchę żeby obradu Ligi Narodów nie wykraczały poza konflikt sowiecko-fiński i zaznaczyli, że będą zmuszeni powstrzymać się od dyskusji we wszystkich sprawach nie dotyczących bezpośrednio tego konfliktu. Tę ostrożność ze strony neutralnych zebrani w Genewie tłumaczą jako chęć przemilczenia zbrodniczych czynów Rzeszy, sąsiada który im zagraża.

Jeżeli chodzi o depezę wysłaną do Moskwy, nikt sobie w Genewie nie robi iluzji co do jej skuteczności. Krenl, sądzą koła genewskie, bądź zachowa milczenie, bądź odpowie jakąś bezczelnością, przyswojoną sobie od Berlina. Termin udzielony Rosji, upływa dziś i nie zostanie przedłużony. Jeżeli Rosja odrzuci zrobioną jej propozycję, narazi się na potępienie przez aeropag narodów.

Nie zostaną także zlekceważone środki praktycznej pomocy dla Finlandii, której się domagał p.Holsti.

Należy stwierdzić, że liczba zwolenników wykluczenia napstników z Ligi zwiększa się z dnia na dzień. Przyczynia się do tego w znacznym stopniu energiczna postawa Londynu i Paryża. Większość delegatów zdaje sobie sprawę, że jeżeli Liga Narodów nie zrobi teraz maksymalnego wysiłku dla przeciwstawienia się zuchwałej agresji, przestiz instytucji genewskiej upadnie ostatecznie. Co więcej, wszyscy wiedzą, że podobny upadek odbije się na członkach Ligi, winnych tej słabości i świadczyłby, iż małoduszność jest decydującą cechą ich kierowników politycznych.

Wiele państw neutralnych rozumie, że obecna polityka ustępstw może tylko zwiększyć grożące niebezpieczeństwo, którego ofiarami po Polsce i Finlandii mogą się stać one same.

Prasa francuska wyraża nadzieję, że to słuszne przeświadczenie zyska jednomyslność i że zbiorowy wysi-

S B R A W Y W A Z N E

żek narodów dla okiełzania rozpetanego gangsteryzmu znaj-
dzie odważny i godny wyraz.
/Lucien Bourguès z Genewy w Le Petit Parisien i Genevieve
Tabouis z Genewy w l'Oeuvre 12.XII.39/.

Wojna sowicko-fińska

Sytuacja dyplomatyczna

Finlandia

Rząd fiński ogłosił 11.VII. Białą Księgę na
25 stronach, zawierającą różne dokumenty odnoszące się
do ostatniej fazy sowicko-fińskiego konfliktu.
/Le Petit Parisien, l'Oeuvre i inne z 12.XII.39/.

M o s k w a

Z Sztokholmu donoszą londyńskiemu dzienni-
kowi "News Chronicle", że Rosja wezwała Estonię do speł-
nienia warunków, wynikających z paktów wzajemnej pomocy
i do poparcia Sowietów w obecnej wojnie, przeciwko Fin-
landii.
/Le Figaro z Londynu z 12.VII.39/.

Dział II
POLSKA

Życie we Lwowie

w świetle sowieckich audycji radiowych

Robotnicy fabryk lwowskich przystąpili do racjonalizacji pracy w swych warsztatach oraz tworzenia związków zawodowych. Utworzono związek zawodowy pracowników tramwajowych. Przewodniczącym jego został Głowak. Robotnicy i pracownicy tramwajowi biorą czynny udział w wyborze kandydatów do Rad Robotniczych".

Robotnicy odlewni lwowskiej również zorganizowali Związek Zawodowy z przewodniczącym Marianem Michajłowiczem Smilakiem na czele.

We Lwowie obserwuje się : rozwój bibliotek zawierających książki socjalistyczne, do niedawna będące na indeksie władz polskich. Biblioteki te cieszą się wielkim powodzeniem ludności. Organizowane są specjalne kursy, na których ludność uczy się śpiewać pieśni sowieckie.

Literaci lwowscy przejawiają ożywioną działalność. Nowo powstały Związek Literatów zweryfikował 70 literatów ukraińskich, 30 polskich i 20 innych narodowości. Prezesem Związku jest Wasyl Spiewak. Związek posiada już własny lokal, składający się z 18 pokoi.
/Nasłuch radiowy PAT-a, 9.XII./

Przygody polskich łodzi podwodnych

Londyński "Times", "Telegraph" i "Herald" zamieszczają opis ucieczki polskich łodzi podwodnych / Wilk i Orzeł / z morza Bałtyckiego dla połączenia się z flotą angielską, przy której znajdują się już trzy polskie kontrtorpedowce.
/ The Times, Daily Telegraph i Daily Herald. 8.XII./

Wiadomości ze Lwowa

We Lwowie jest bardzo poszukiwany złoty polski, szczególnie przez żołnierzy sowieckich.

Nastroje wśród sowieckich oddziałów na zajęтым terytorium Polski zmuszają dowództwo armii do częstych zmian garnizonów. Często zdarzają się wypadki dezercji wśród korpusu oficerskiego.

Masowe wykupywanie przez żołnierzy sowieckich galanterii, odzieży, bielizny, obuwia i nawet zabawek dzieciennych trwa dalej.

/ PAT, 9.XII./

P O L S K A

Co słyhać w Wilnie?

Całkowite uruchomienie poczty

Dyrekcja Poczty Litewskiej zawiadomiła, że od dn.23.XII.39. Urzędy Pocztowe w Kraju Wileńskim będą załatwiały wszelkiego rodzaju operacje pocztowe.

Plan rozbudowy szkolnictwa

Lit. Ministerstwo Oświaty opracowało plan rozbudowy sieci państwowych szkół powszechnych w kraju wileńskim. Plan przewiduje założenie 56 szkół z 446 nauczycielami w mieście Wilnie, w powiecie wileńskim - 149 szkół z 310 nauczycielami, w powiecie nowoswieściańskim 80 szkół ze 119 nauczycielami. Ogółem mają być założone 392 szkoły państwowe z 1.033 nauczycielami.

/ Dzień Polski, 24.XI./

Polacy na ostatnim planie pomocy litewskiej

Prezes Komitetu Naczelnego Towarzystwa Popierania kraju wileńskiego, J.Navakas, udzielił przedstawicielom prasy litewskiej wywiadu, w którym m.i.wyjaśnił sposób, w jaki Komitet zamierza wspierać Wilnian. Wszystkich potrzebujących wsparcia można podzielić na następujące grupy:

1/ byli więźniwie, którzy cierpieli w więzieniach polskich za wolność narodu litewskiego, 2/ Litwini kraju wileńskiego, 3/ miejscowi Wilnianie, 4/ Żydzi i Białorusini kraju wileńskiego, 5/ różni uchodźcy z okręgów nie znajdujących się w granicach państwa litewskiego.

Główny Komitet zamierza udzielać pomocy przede wszystkim pierwszym czterem kategoriom. Kategorię Polaków kraju wileńskiego tworzą przeważnie warstwy bardziej zamożnych mieszkańców, to też najmniej potrzebuje ona pomocy. Ponieważ jednak Naczelny Komitet Towarzystwa Popierania Kraju Wileńskiego w swej pracy bierze pod uwagę nie poszczególne narodowości lecz człowieka, który znalazł się w nieszczęściu, - również i Polakom kraju Wileńskiego, koniecznie potrzebującym pomocy, pomoc ta będzie mogła być udzielona, o ile pozwolą na to zasoby.

Wspomaganie osób należących do 5-tej grupy nie wchodzi w zakres prac Komitetu, gdyż opiekuje się nimi Lit.Czerwony Krzyż.

/ Lietuvos Zinios, 23.XI./

P O L S K A

Wydawane przez Niemców pisma w Polsce

nie mogą być wysyłane zagranicę

Obecnie wychodzi w Warszawie "Nowy Kurier Warszawski" i w Łodzi - "Gazeta Łódzka". Czołowe miejsca na łamach tych pism zajmują komunikaty władz niemieckich. W dziale polityki zagranicznej czasopisma te zamieszczają komunikaty niemieckiego biura informacyjnego. "Lietuvos Aidas" zaznacza, że wydawane przez Niemców w Polsce czasopisma przeznaczone są wyłącznie na Polskę, zaś władze niemieckie zakazują wywozu ich zagranicę.

/ Lietuvos Aidas, 23.XI./

O powrót internowanych żołnierzy polskich

do ich miejsc zamieszkania

"Lietuvos Zinios" ze źródeł wiarygodnych dowiaduje się, że państwa bałtyckie rozpoczęły już rokowania z Niemcami w sprawie przeniesienia internowanych żołnierzy polskich do ich stałych miejsc zamieszkania.

/ Lietuvos Zinios, 23.XI./

Niemcy w Danii przeciw hitleryzmowi

Przymusowe przesiedlanie Niemców bałtyckich wywołało ostrą reakcję mniejszości niemieckiej w Danii przeciw hitleryzmowi. Nie brak wystąpień przeciw agitatorom z Rzeszy. Niemcy duńscy podkreślają z naciskiem swą bezwzględną lojalność wobec państwa duńskiego, zaznaczając, że są zadowoleni ze swego losu i chcą pozostać w Danii. Prąd odgradzania się od łączności fizycznej z Rzeszą, który można zauważyć wśród Niemców jugosłowiańskich i rumuńskich potęguje jeszcze bardziej te nastroje. Niemcy duńscy, którzy czują się wskutek wspólnej granicy niemiecko-duńskiej szczególnie zagrożeni, nie chcą podzielić smutnego losu Niemców bałtyckich.

/ PAT, 10.XII./

P O L S K A

Gospodarka niemiecka w Bydgoszczy

Z Bydgoszczy donoszą, że akcja, zmierzająca do uczynienia z Bydgoszczy miasta "czysto niemieckiego" prowadzona jest przez władze hitlerowskie z całą bezwzględnością. Osiedlono już 27 lekarzy, przybyłych z państw bałtyckich, dając im do dyspozycji mieszkania względnie gabinety zabrane Polakom. Niemcy burzą w Bydgoszczy całą dzielnicę między Mostową a Zamczyskiem. Według zapowiedzi kół niemieckich mają tu powstać "reprezentacyjne gmachy" dla władz partyjnych. Charakterystycznym szczegółem jest, że władze niemieckie, chcąc podnieść samopoczucie wśród Niemców w Bydgoszczy - zwłaszcza wśród napływowego elementu, czującego się niepewnie w "nowej ojczyźnie" - nakazały wszystkim Niemcom w Bydgoszczy wywieszenie na drzwiach domów, względnie mieszkań, tabliczki z napisem: "Tutaj mieszka rodak niemiecki" /"Hier wohnt ein Volksdeutscher"/
/ PAT, 10.XII./

Bolszewicy żądają od Litwy

pełnej listy polskich uciekinierów

Do Kowna przybyła komisja sowiecka, która rządowi litewskiemu przedstawiła następujące żądanie:

1. Rząd litewski ma w najbliższym czasie dostarczyć władzom sowieckim dokładną listę uciekinierów z Polski, nie mających litewskiego obywatelstwa.

2. Rząd litewski ma zabronić uciekinierom polskim zamieszkiwanie w pobliżu miejscowości na Litwie, gdzie stacjonują wojska sowieckie.

3. Rząd litewski ma wydalić ze swego terytorium wszystkich uciekinierów polskich oraz wszelkich innych imigrantów, którzy mogą być szkodliwi dla Sowietów.

Władze sowieckie na okupowanym terytorium polskim wydały rozporządzenie, iż od dnia 11 listopada przekroczenie granicy bez zezwolenia będzie surowo karane.

/ Biul. Prasy Żyd. N.48 za pismem Forwerts z N.Yorku /

P O L S K A

Narazie na uniwersytecie wileńskim

bez zmian

Nowy rektor uniwersytetu wileńskiego, prof. Kałtsius, opublikował odezwę do młodzieży akademickiej, w której m.i. zapewnił, że do dnia 15-go grudnia nie nastąpią żadne zmiany na uniwersytecie.

Dalszy los uniwersytetu jest jeszcze nieznany i będzie zależny od nowych zarządzeń ministerstwa oświaty. Rektor prof. Kałtsius wezwał personel uniwersytecki aby nadal pozostał na swych dotychczasowych stanowiskach.

Na uniwersytecie zapisanych jest obecnie 2500 studentów. Personel obejmuje 800 osób: 110 profesorów, 250 asystentów, około 100 urzędników wyższych i 350 niższych urzędników.
/ Biul. Prasy 2, d., N. 48. /

Korpus dyplomatyczny w Angers

Korpus dyplomatyczny przy Rządzie Polskim w Angers składa się obecnie z ambasadora Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., z ministrów Brazylii i Czechosłowacji oraz z chargé d'affaires Egiptu. w tych dniach mają tam przybyć: ambasador Turcji, ministrowie Chin, Urugwaju i chargé d'affaires Chile. W niedługim też czasie ma przybyć minister Portugalii.

Niektóre państwa, jak naprzykład Argentyna i Szwecja, zawiadomiły Rząd Polski, że ich przedstawiciela nie będą teraz mogli przybyć do Angers, ale mimo to pozostają nadal akredytowani przy Rządzie Polskim.

Nuncjusz papieski znajduje się obecnie w Rumunii, w misji charytatywnej, a więc w funkcji bardzo tam potrzebnej.
/ Le Temps z dn. 12.XII. /

Wyrzucenie żydów z Gdańska

Donoszą z Kopenhagi, że wszyscy żydzi muszą opuścić Gdańsk do 31.XII.b.r.
/ Agencja Radio z 9.XII. /

P O L S K A

Kanał Adolfa Hitlera na Śląsku

i związane z nim plany

Dnia 8.XII. dokonano w obecności Rudolfa Hessa, partyjnego zastępcy Hitlera, otwarcie kanału Adolfa Hitlera, który łączy śląski okręg przemysłowy z Odrą /Gliwice - Koźle/.

Minister komunikacji Rzeszy, dr Lörpmüller oświadczył w swoim przemówieniu, że kanał ten ma stanowić stos pacierzowy przyszłego systemu kanałów. Od niego rozpocznie się w przyszłości kanał Odra - Dunaj. W ten sposób główne ośrodki produkcyjne Rzeszy zostaną połączone drogami wodnymi. Wschodnie przedłużenie kanału da połączenie z Wisłą, a przez Dniestr z Morzem Czarnym.

/Der Angriff z 9.XII./

Niemcy o stosunkach polsko-angielskich

"Der Angriff" donosi z Amsterdamu: "Jak wynika z depeszy "Daily Telegraph" rząd angielski odroczył wszystkie sprawy, związane z odrodzeniem państwa polskiego, bo "nie mają bezpośredniego praktycznego znaczenia".

Opozycjoniści polscy, żyjący we Francji, którzy uważali, że nadszedł dla nich czas po katastrofie, spowodowanej przez Rydza-Smigłego i Mościckiego, a którzy dotychczas urzędowali w Paryżu z łaski Anglii jako nowy rząd polski, wrócili rozczarowani tą decyzją z Londynu. Po powrocie przesiedlili się do Angers, małego miasta prowincjonalnego, które im wyznaczył rząd francuski.

Wypadki te potwierdzają na nowo, że Anglia nie ma żadnego zainteresowania dla Polaki a tylko ocenia ilość kulisów stawionych do dyspozycji przez Polskę. Chyba prędko nadejdzie czas, kiedy dojdzie to do świadomości każdego błąkającego się Polaka."

/Der Angriff z 5.XII. i Völkischer Beobachter z 5.XII./

Uwaga: Głos powyższy urzędówek niemieckich obliczony jest na wytworzenie rozdzwiku między Polską a Anglią, co oczywiście jest skazane na niepowodzenie.

P O L S K A

Polonica we francuskiej prasie prowincjonalnej

Depeszę Havasa o zniszczeniu Warszawy, o zagrażającym Polsce głodzie i o prześladowaniach i okrucieństwach niemieckich w Polsce zamieszczają w dniu 8.XII: L'Ouest - Eclair / Rennes / Echo du Nord i Dépêche /Toulouse/. Nadto L'Ouest - Eclair pisze o zamknięciu szkół polskich w Wilnie i zamieszcza odezwę Towarzystwa Les Amis de la Pologne wydaną wspólnie z P.C.K. o dary na Gwiazdkę dla uchodźców i żołnierzy polskich.

La Dépêche /Toulouse/ z 7.XII. pod tytułem: La terreur en Pologne przytacza relacje "Daily Express" z Budapesztu o okrucieństwach i prześladowaniach w Polsce okupowanej przez Niemców i bolszewików. Ten sam dziennik z dn.8.XII. donosi, że rada miejska w Agen, składając hołd bohaterstwu Warszawy, nazwała jeden z placów "Place de Varsovie".

"La Tribune Républicaine" /St.Etienne/ z 8.XII. donosi, że Polska będzie reprezentowana na sesji Ligi Narodów. "Eclair" /Montpellier/ z 7.XII. pisze o konferencji z udziałem wicepremiera p.Strońskiego.

O przedostaniu się polskich łodzi podwodnych Wilk i Orzeł do Anglii piszą w dniu 8.XII. "L'Eclair de Nice" i Le Petit Marseillais. "Paris-Centre" / Nevers/ z 8.XII. zamieszcza odezwę Towarzystwa Les Amis de la Pologne o dary na Gwiazdkę dla Polaków we Francji.

"Le Petit Dauphinois" /Grenoble/ z 7.XII. pisze o aresztowaniu w Krakowie 330 studentów i studentek za udział we "froncie wolności", pisze również o walkach Polaków i Ukraińców przeciw bolszewikom.

"Le Petit Havre" z 9.XII. donosi, że w Havre odbył się na rzecz Gwiazdki dla żołnierzy koncert pianistki Jacqueline Noguères-Profichet, którego program składał się wyłącznie z utworów Chopina.

Komunikat PAT-a o otwarciu radiostacji polskiej w Paryżu zamieszcza "Journal de Rouen" z 11.XII.

O walkach partyzanckich w Polsce piszą w dniu 10.XII.: "Le Petit Marseillais", "La Dépêche" /Toulouse/, "La Petite Gironde" /Bordeaux/, "La Tribune Républicaine" /St.Etienne/, "Journal de Roubaix" i "Echo du Nord" /Lille/.

O nedzy w Warszawie i rozstrzeliwaniach w Bydgoszczy donosi "L'Ouest Eclair" /Rennes/ z 10.XII. O przesiedleniu ludności - 100.000 Niemców z kresów wschodnich do Polski zachodniej

P O L S K A

donoszą: "Journal de Roubaix" i "Echo du Nord" /Lille/ z dn.10.XII.

O podróży premiera gen. Sikorskiego do ośrodków emigracji polskiej w półn.Francji piszą: "Journal de Roubaix" z 10.XII. i "Echo du Nord" /Lille/ z 12.XII. O rozstrzelaniu 53 żydów w Warszawie pisze "Paris-Centre" /Nevers/ z 11.XII.

Doniesienie "Sunday Express" na temat Białej Księgi, wyjawiającej szczegóły pertraktacji polsko-angielsko-francusko-sowieckich w sierpniu b.r. pisze "L'Eclair de L'Est" /Reims/ z dn.11.XII.

"Paris-Centre" /Nevers/ z 12.XII. pisze o korpusie dyplomatycznym akredytowanym przy rządzie polskim w Angers.

Wrażenia z Polski

W "Le Journal" pojawiła się trzecia z kolei korespondencja Albuisse'a pt."Co widziałam w Polsce", opisująca wkroczenie wojsk sowieckich do południowo wschodniej Polski. W trakcie rozmyślań nad systemem bolszewickim podczas 2-miesięcznego pobytu przymusowego w Husiatyniu Albuisse dochodzi do wniosku, że "niebezpieczeństwo stalinowskie nie jest mniej wielkie i mniej poważne dla nas od niebezpieczeństwa niemieckiego."

Niemcy w Poznaniu

"Völkischer Beobachter" pisze, że w Poznaniu i miastach wielkopolskich pełni służbę 200 członków berlińskich N.S.K.K. /są to zmotoryzowane oddziały partyjne - Nationalsozialistische Kraftfahrerkorps /. Na odwiedzinę do nich przybyła ich orkiestra z Berlina, która występowała m.i. w czasie apelu na Placu Wolności oraz dała koncert na przepełnionej sali Domu Rzemieślniczego na rzecz Pomocy Zimowej. Koncert dał 1000 marek dochodu.
/Völkischer Beobachter z 6.XII./

Uwaga: Jeżeli "przepełniona sala" przy użyciu niemieckich metod zdobyła się tylko na 1000 marek, to coś tu niedobrze z ofiarnością Niemców poznańskich.

Niemiecka książka o wojnie w Polsce

W nakładzie "Die Wehrmacht" w Berlinie ukazała się książka "Der polnische Feldzug". Autorem jest Rudolf Schauff. Książka kończy się opisem "który łączy kampanię polską z wojną angielską."
/Essener Nationalzeitung z 8.XII./

P O L S K A

Ciągle "odkrywają" groby "pomordowanych"

Niemców

"Essener Nationalzeitung" codziennie donosi obecnie o masowych grobach "pomordowanych" Niemców. W numerze z dn. 10.XII. dziennik zamieszcza następujące uwagi na ten temat:

"Z wyników... /poszukiwań/ widać, że straszne rozpęta-
nie polskiego - Untermenschentum - podburzonego przez Anglię
znacznie przewyższa historycznie znane wypadki masowych mor-
dów, jak Noc św. Bartłomieja. Tylko rzadko zanotowała histo-
ria taką ilość ohydy, jak to, co dało braterstwo angielsko-
polskie.

Postępujące naprzód wykrywanie angielsko-polskich mor-
dów masowych przemienia obecnie głęboki smutek Niemców, o-
siadłych na Pomorzu i w Wielkopolsce w straszne podniecenie.
Po za sprawiedliwą karą żądają oni, żeby Anglia odpokutowała
za ohydne czyny inspirowane w myśl wiekowej swojej tradycji!
/Essener Nationalzeitung z 10.XII./

Uwaga: Żądanie Niemców w Polsce o "sprawiedliwą karę"
dla sprawców rzekomych "mordów" trzeba uważać za zapowiedź
nowej fali represji w stosunku do ludności polskiej, zwłasz-
cza w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Podwyżka cen tytoniu i piwa na Pomorzu

"Danziger Vorposten" donosi, że "ludność gdańska życzy
sobie brać udział w ciężarach wojennych narodu niemieckiego",
to też chętnie przyjmie cenę na piwo, wyroby tytoniowe
i szampan. Podwyżka ta zostanie wprowadzona w najbliższym
czasie także na całym Pomorzu.
/Danziger Vorposten z 30.XI./

Organizacja młodzieży hitlerowskiej

na Pomorzu

Na terenie Pomorza został utworzony nowy okręg młodzieży
hitlerowskiej /Gebiet Danzig 37/, który pokrywa się z admi-
nistracyjnymi granicami "gau Westpreussen".
/Danziger Vorposten z 30.XI/

P O L S K A

Nowe ceny na produkty rolnicze na Pomorzu

"Danziger Vorposten" ogłasza obszerny artykuł kombarza cen, który usiłuje wytłumaczyć ludności miejskiej, a przede wszystkim robotniczej, dlaczego ceny na produkty rolnicze zostały podwyższone na Pomorzu. Jako główny argument cytuje fakt zniesienia granicy celnej między Rzeszą a Pomorzem, w dniu 30.XI. co przy starych cenach spowodowałoby w krótkim czasie pozbawienie Pomorza żywności. Nowe ceny zostały ustalone rozporządzeniem Reichsstatthaltera z 24.XI. w piśmie urzędowym Nr.10. Dziennik nie podaje cen dla całego Pomorza a tylko dla Gdańska. /Danziger Vorposten z 30.XI./

Uwaga: Z artykułu można wnioskować, że istnieje duże niezadowolenie wśród ludności miejskiej, spowodowane pewnie tym, że ceny produktów rolnych zostały podwyższone, a zarobki rolników pozostały bez zmian.

Komuniści przeciwko prześladowaniu

Żydów w Polsce

Nowojorski "Morgen - Żurnał" donosi z Londynu, jakoby komuniści żydowscy i polscy z Małopolski Wschodniej zwrócili się do kominternu, prosząc o interwencję rządu sowieckiego u Hitlera w sprawie zaprzestania prześladowania żydów w Polsce.

Apel ten ogłoszony został przez radio kijowskie; zawiera on takie określenia, jak "krwawe pogromy antyżydowskie", "krwawa łaźń", "straszna tragedia" i t.d. Ciekawe jest stwierdzenie, że "w umowie między Rosją Sowiecką a Niemcami, zawartej przed zajęciem Polski, istnieje punkt, że obie strony zobowiązują się nie dopuścić do prześladowań mniejszości z powodu ich przynależności do tej lub innej rasy". /Biul.Prasy Żyd. Nr.49/

Polska własność państwowa na Pomorzu

"Essener Nationalzeitung" donosi, że majątki, stanowiące własność państwową polską, zostały wyjęty z pod zarządu Głównego Urzędu Powierniczego - Wschód /Haupttreuhandstelle Ost/ a przechodząc na własność Rzeszy, są obecnie administrowane przez normalną administrację majątków Rzeszy /Domänenverwaltung/. Część majątków zostanie rozparcelowana na cele osadnicze, reszta pozostanie w ręku państwa, jako gospodarstwa wzorowe i tp. /Essener Nationazetung z 9.XII./

P O L S K A

Rzekoma modlitwa polskiego duchownego ma potwierdzać

używanie gazów przez Polaków

"Danziger Vorposten" pisze, że potwierdzeniem używania gazów przez armię polską, jest modlitwa jakiegóś duchownego polskiego, Mieszkiś-Użerskiego, wydrukowana krótko przed wojną w broszurze "Wojna". "Reichwort"/Organ niemieckich uczestników wojny światowej/ ogłasza taki tekst tej modlitwy:

"Panie, użyz siły rękóm naszym, wytrwałości tankóm, niewidzialności samolotóm, płynności i wszechobecności gazóm, - użyz im tych znaków, które właściwe są Twojej miłości świętej ... Niech kraj ich i kobiety staną się bezpłodne, niech ich dzieci idą żebrac, a córki niech będą zbeszczeszczona".
/Danziger Vorposten z 30.XI.39/

Niemcy chcą wygłodzić Polskę

Stan wyniszczenia, w jakim się obecnie znajduje Polska, wynika nawet ze statystyk, ogłaszanych przez prasę niemiecką. Np. w okolicach Ciechanowa znajduje się teraz tylko 40 pct. koni, 30 pct krów i 10 pct nierogacizny, ale nawet i dla tej ilości bydła, trudno znaleźć dostateczną ilość paszy. Kraj znajduje się/przededniu jednej z największych klęsk - głodu, jaki nawiedził ten kraj od średnich wieków.
/Le Matin z dn.12,XII./

Organizacja niemieckiego urzędu repatriacyjnego

w okupacji rosyjskiej

Niemiecka komisja repatriacyjna utworzona na mocy odpowiedniego układu niemiecko-rosyjskiego osiedliła się w Łucku. Pełnomocnicy komisji rezydują w Kostopolu, Włodzimierzu Wołyńskim, Bielsku, Lwowie, Stryju i Stanisławowie. Pomocnicy pełnomocników siedzą ponadto w 50 wsiach. Komisja rozpoczyna w tych dniach pracę. Liczy 307 osób, w tym lekarzy, weterynarzy, sanitariuszy. Do dyspozycji ma samochody ciężarowe, osobowe i pociąg specjalny koło Lwowa.
/Essener Nationalzeitung z 9,XII./

Uroczystości w Arcachon

Sprawozdanie z uroczystości w Arcachon, która zamieniła się w manifestację przyjaźni francusko-polskiej, podaje: Paris-Midi z dn.11,XII.

P O L S K A

Generał Sikorski wśród wychodźstwa polskiego

Dnia 10 b.m. Wódz Naczelny i Prezes Rady Ministrów gen. Władysław Sikorski udał się w towarzystwie Ministra Frankowskiego i najbliższego otoczenia na Północ Francji, aby wejść w kontakt osobisty z Wychodźstwem.

Jako przedstawiciel Ministra de Monzie towarzyszył generałowi p.Dyr.Blum-Picard.

Gdy pociąg wszedł na dworzec jednego z głównych miast tego rejonu, Wódz Naczelny Wojsk Polskich powitany został przez Konsula Generalnego p.A.Kawałkowskiego, przez generałów dowodzących odcinkami francuskim i brytyjskim, tudzież przez przedstawicieli wychodźstwa.

Samochody wiozące Wodza Naczelnego i jego świtę udały się pod pomnik Bajonczyków w La Targette, na polach bitew poprzedniej wojny. Po przemówieniu prezesa Kędzi i mera gminy Nevill St.Waast p.Crepin, generał złożył pod pomnikiem wieniec o barwach narodowych, mówiąc m.in.:

"Nasza sytuacja dzisiejsza nie przypomina poprzedniej wojny. Dziś, mimo barbarzyńskiego niszczenia Polski, przedstawiamy jej suwerenność na obczyźnie. Działamy w ścisłym związku sojuszniczym z naszymi wielkimi sprzymierzeńcami. Gdy więc śmierć tych walecznych i szlachetnych żołnierzy, którzy bijąc się pod obcym sztandarem służyli polskiej sprawie nie poszła na marne, tym bardziej możemy być pewni zwycięstwa w obecnej wojnie.

"Będzie to zwycięstwo Dobra nad złem, Wolności nad niewolą, wyzwoleniem, którego żołnierzami wiernymi jesteście na obczyźnie".

Dalszym punktem uroczystości była akademia wychodźcza w jednym z miast o największym skupisku Polaków, przy udziale ok.1.500 osób. Gen. Sikorskiego witali : prezes Maciejewski, przedstawiciel federacji robotniczej p.Majorczyk oraz redaktor "Narodowca" p.Kwiatkowski.

W odpowiedzi gen.Sikorski oświadczył, że on, człowiek czynu, stoi między ludźmi czynu, przyjmując z zadowoleniem gotowość Wychodźstwa, pragnącego dać życie i mienie sprawie narodowej, może zapewnić, że sam jest człowiekiem, który przyrzeczenia swoje zwykł spełniać, jak o tym świadczą całe jego życie. Dlatego też przedstawiciele wychodźstwa liczyć mogą, że pracować będzie dla odbudowania Polski wolnej, sprawiedliwej i demokratycznej.

P O L S K A

Po uroczystym przemianowaniu jednej z ulic miasta na "Avenue de Varsovie", odbyło się przyjęcie w Ratuszu. W odpowiedzi na przemówienie mera, gen. Sikorski m.in. zaznaczył, co następuje :

"Uroczystość dzisiejsza ma głębokie i wzruszające znaczenie. Uznysławia wspaniałą, dosłownie heroiczną obronę naszej stolicy i ludu warszawskiego. Oby mogła ona służyć za przykład waszym dzieciom. Czyż bohaterska ta obrona nie jest wyrazem niezniszczalnej jedności między Francją, Anglią i Polską? Sojusz naszych trzech państw zahartował się w walce o najbardziej święte prawa ludzkości. Jego celem ostatecznym jest zwycięstwo które jest pewne. Zwycięstwo to odbuduje naszą ojczyznę, przyniesie pokój wstrząśniętej Europie, będzie wreszcie dla całego świata rękojmią lepszej przyszłości opartej na sprawiedliwości i pokoju".

W czasie przyjęcia gen. Sikorskiego przez Centralny Komitet Obywatelski prezes Szymanowski wręczył premierowi Sikorskiemu czek na 500 tys. franków, jako drugą ratę ofiar pieniężnych, złożonych przez Wychodztwo od chwili wybuchu wojny na FON.

Z kolei ks. dziekan Szewczyk wygłosił przemówienie w imieniu duchowieństwa polskiego w północnej Francji. Wspomniał, że Polska w r. 1831 nie miała wodza oraz proctwo Mickiewicza "Hominem non habent", mówca stwierdził, że dziś Wodza mamy. Dalsze przemówienia wygłosili : prezes Federacji Emigrantów Polskich p. Skrodzki i poseł-mer Maes.

W imieniu ministra robót publicznych de Monzie przemówił dyrektor departamentu górniczego w ministerstwie, p. Blum-Picard. Dał on wyraz sympatji, jaką żywi Francja dla Polski, poczem zaznaczył, że jak Lens zostało odbudowane z gruzów, w które go zmieniała poprzednia wojna, podobnie Polska powstanie z popiołów.

Powitany owacyjnie, zabrał głos premier Sikorski, aby podziękować za doznane przyjęcie. Z przemówienia tego cytujemy, co następuje :

"... Prawdziwym pokrzepieniem dla nowego rządu polskiego jest świadomość, że w ciężkich chwilach możemy liczyć na naród, który nam nigdy przyjaźni swojej nie poskapił".

"Nie znajdzie się między nami nikogo, kogo nie ogarnęłoby przerażenie na myśl o okrucieństwach jakie dzieją się co dziennie w Polsce. Wrogowie nasi, przewidując nieuchronną klęskę, niszczą wszystko, co wzniosły w ciągu wieków pracowite pokolenia. Wysilają się by zniszczyć nie tylko najdobitniejsze świadectwa dawnej naszej cywilizacji, lecz także i sam naród. Mimo wszystko nie zniszczą oni tego, co jest niezniszczalne. Siła duszy polskiej zwycięży ostatecznie.

P O L S K A

"Nadejdzie dzień, w którym Naród polski stanie się oskarżycielem a winny będzie musiał zdać sprawę ze swych zbrodni. Nie będzie można powiedzieć, że żołnierz polski walczył na daremnie, i że cały naród powstał na daremnie przeciw najeźdźcy. Sumienie świata budzi się stopniowo i wyrok już zawisł nad wrogiem.

"Walcząc dziś o Polskę, stanowimy część jednolitego frontu z tymi narodami, które nie spoczną wcześniej, aż nie uwolnią świata od tyranii, bez względu na to czy jej na imię Hitler, Goering czy Stalin.

"Armia polska odbudowuje się szybko u boku naszych sojuszników, Francji i Wielkiej Brytanii. Na morzu dzielne jednostki naszej marynarki wojennej, wielce cenionej przez najlepszych istniejących marynarzy, starły się nie jeden już raz z wrogiem. Lotnictwo nasze, mające już po za sobą tradycję, wzbija się wkrótce dumnie w powietrze. W Polsce zaś kraj cały opiera się z zaciekleścią zdecydowaną, zmuszając nawet wroga do podziwu.

"Dziś bowiem wojna toczy się nie tylko na froncie czysto wojskowym, jest także gospodarczą oraz wojną nerwów.

"Zasadniczą rzeczą jest wytrzymałość. Pod tym względem współpraca wasza jest najcenniejszą w chwili, gdy pełnicie służbę w warsztatach i fabrykach naszych Sojuszników. Od was zależy w dużym stopniu, by Duch żołnierza a nawet narodu całego pozostał nienaruszony."

Zwracając się do obecnych Polaków, gen. Sikorski zakończył :

"Chciałbym, abyście widzieli i przyjęli do wiadomości, że jestem człowiekiem, który umie dotrzymywać danego słowa.

"Nie chcemy wejść na dawne drogi, które nas zaprowadziły nad brzeg przepaści. Wiem, czego ode mnie chcecie i czego się po mnie spodziewacie. Jak przystoi żołnierzowi, wykonam z pokorą każdy rozkaz, który Ojczyzna wyda".

Podczas zebrania wieczornego, urządzonego przez konsula generalnego R.P., przemawiali pp. Dep. St. Venant, mer m. Lille, Hardy, rektor Uniwersytetu państwowego, ks. kan. Loman, prof. Uniw. katolickiego, jeden z generałów i prefekt p. Charles.

W odpowiedzi gen. Sikorski oświadczył co następuje :

"Trójporozumienie, którego wspomniałem wyrazem są dzisiejsze manifestacje - jest związkiem narodów wolnych, które nie spoczną aż uwolnią świat od barbarzyństwa i tyranii. Zasada, że walczymy z Niemcami a nie z hitlerowską Trzecią Rzeszą jest jedynie słuszna. Historia ostatnich lat siedemdziesięciu jest tego oczywistym dowodem.

P O L S K A

"Zniszczeni być muszą nie tylko hitlerowcy, którzy terroryzują dzisiaj mój nieszczęśliwy kraj, a prusactwo, które jest wyrazicielem zaborczych tendencji germańskich ożywiających naród niemiecki, a wywodzących się od Bismarcka. Stawianie na przewrót w Niemczech byłoby nowym błędem. A za błędy popełnione w 1918 r. płacimy dziś krwią. Walne zwycięstwo Koalicji jest pierwszym warunkiem nieodzownym realnej poprawy tej sytuacji. Po tym trzeba będzie unikać Traktatu Wersalskiego, jedynie tym sposobem powstanie nowa, zdolna do życia i daleko sprawiedliwsza Europa. Napaść potężnej, lecz tylko liczbą i przestrzenią Rosji - na mały a niezwykle dzielny naród finlandzki otwiera oczy wielu ludziom dobrej woli na imperializm sowiecki. Te dwa imperializmy są obecnie w cichej zмовie, działając w najściślejszym spisku. Tu leży główne źródło niebezpieczeństwa grożącego ludzkości.

"Koalicja jest materialnie i moralnie dość potężna, ażeby przez utrzymanie woli walki - pokonać bez reszty tych wrogów. Ludy natomiast są tak zęzione ciągłym kłamstwem bolszewickim, że Europa uniknie łatwo bolszewizacji. Wysunąć jednak musimy wielkie idee i koncepcje, które porwą za sobą masy."

/Według "Głosu Polski" z 12.XII/

Pan Premier gen. Sikorski na północy Francji

Krótkie sprawozdania z pobytu p. premiera gen. Sikorskiego na północy Francji zamieściły jeszcze "Le Temps", "La Croix", "L'Ordre" z dn. 12.XII.

Attaché wojskowy Stanów Zjedn. zdaje sprawozdanie

o kampanii w Polsce

"Völkischer Beobachter" donosi, że attaché wojskowy Stanów Zjedn. w Berlinie, mjr. Black zdał prez. Rooseveltowi dnia 5. bm. sprawozdanie, jako naoczny świadek kampanii niemieckiej w Polsce.

/Völkischer Beobachter, 7.XII/

Transport kolejowy z Rumunii do Niemiec przez Polskę

"Völkischer Beobachter" donosi, że na skutek kolejowego układu rosyjsko-rumuńskiego o tranzyście przez Polskę, wyszedł pierwszy transport towarów z Rumunii dnia 5.XII. do Niemiec.

/Völkischer Beobachter 6.XII/

P O L S K A

Terror niemiecki w Warszawie

"Le Matin" zamieszcza wiadomość podaną już w naszym sprawozdaniu o okrutnym męczeniu przez Niemców Polaków w Warszawie, którzy ośmielili się stanąć w obronie napastowanych Polek.
/Le Matin z dn. 12. XII./

Aresztowanie ks. biskupa Fulmana

Komunikat Pata o aresztowaniu ks. biskupa Fulmana z Lublina i o prześladowaniu kleru katolickiego w Polsce zamieściły jeszcze Le Croix, Le Temps z dn. 12. XII./

Mobilizacja w Polsce Wschodniej

Władze sowieckie zarządziły mobilizację mężczyzn w wieku od 18 do 20 lat w Polsce Wschodniej. Donosząc o tym, agencja "Transcontinental Press" dodaje, że zarządzenie to spowodowane jest walkami, jakie ostatnio miały miejsce między oddziałami składającymi się z Polaków i Ukraińców a wojskami sowieckimi w okolicach Przemyśla - Leska i Rorystawia.
/L'Auto - Soldat, Le Matin z dn. 12. XII./

Święto Barbary na Śląsku

"Essener Nationalzeitung" pisze, że w tym roku po raz pierwszy znów na Śląsku górnicy obchodzili swoje święto wg. niemieckich zwyczajów, jak to setki lat było w użyciu. Polacy "pozbawili" to święto godności i uroczystego charakteru.
/Essener Nationalzeitung z 9. XII./

Przedłużenie terminów wekslowych na terenach
"inkorporowanych"

Na Pomorzu, Wielkopolsce i na Śląsku wyszło zarządzenie, że ustalony dotychczas termin płatności weksli itp. ma 30. XI. br. został przedłużony o dalsze 3 miesiące dla poszczególnych papierów, z tym, że najwcześniejszy termin płatności został ustalony na 30. XII. br.
/Völkischer Beobachter z 5. XII./

Aresztowanie profesorów Uniwersytetu Lubelskiego

Według wiadomości nadeszłych do Brukseli z Warszawy, w Lublinie aresztowano nie tylko biskupa lubelskiego i wyższych księży, ale również wszystkich profesorów Uniwersytetu Lubelskiego.
/Radio Bruksela C E z 10. XII./

P O L S K A

Zajęcie kont anonimowych i żydowskich w
bankach na terenie okupacji niemieckiej

Na mocy rozporządzenia z 20.XI. zostają zajęte wszystkie anonimowe konta, depozyty i sefy w instytucjach bankowych i kredytowych. To samo odnosi się do kont i t.p. prowadzonych na nazwiska Żydów i kont którymi dysponują Żydzi. Żydzi są zobowiązani do składania w każdej miejscowości w jednym banku, najpóźniej do 1.XII.b.r. wszystkich swych wkładów, prowadzonych na kontach bankowych, depozytach i w sefach. Z wkładów tych mogą podejmować tygodniowo najwyżej 250 zł. Przedsiębiorstwa mogą zgłosić wniosek o wypłaty wyższe, zależnie od potrzeb bieżących danego przedsiębiorstwa.

Bezpośrednio do rąk wolno płacić Żydom z tytułu długów nie więcej jak 500 zł. Wszystkie odpłaty na długi u Żydów, wynoszące kwoty wyższe niż 500 zł. muszą być przekazywane na konto zajęte w banku.

Gotówka znajdująca się w rękach żydowskich a przekraczająca 2.000 zł. musi być wpłacona na konto zajęte w jednym z banków. To samo odnosi się do gotówki Żydów, którą dysponują powiernicy.
/Danziger Vorposten z 30.XI.39/.

Wykazy przynależności do narodu niemieckiego

w P o l s c e

W Pucku odbyło się pierwsze publiczne zbranie partii narodowo-socjalistycznej. Przed zebraniem doręczono na ratuszu pierwsze poświadczenia przynależności do narodu niemieckiego.

/Danziger Vorposten z 30.XI.39/.

Wódz młodzieży niemieckiej w Rzeszy na Śląsku

Reichsjugendführer Baldur v. Schirach przybył 9.XII. do Katowic, aby wziąć udział w posiedzeniu śląskiego korpusu przewódców H.J. i B.D.M. /męska i żeńska organizacja młodzieży hitlerowskiej/, którzy w liczbie 400 zbrali się w teatrze miejskim.

Schiracha powitał pełnomocnik organizacji na Województwo Śląskie Piontek. Jemu i jego kolegom Schirach podziękował za wzorową działalność w krytycznym

czasie.
/Essener Nationalzeitung z 10.XII.39/.

Uwaga: Gazety niemieckie, pisząc o Województwie Śląskim, nadal używają jak przed wojną terminu: Wschodni Górny Śląsk /Ostoberschlesien/.

Hołd dla Polski na posiedzeniach rady miejskiej

Paryża i Rady Departamentu Sekwany

Na posiedzeniu rady miejskiej Paryża w dniu 11.XII. przewodniczący Emil Faure złożył hołd waleczności narodu polskiego i fińskiego.

Podobna manifestacja miała miejsce tego samego dnia na posiedzeniu Rady Departamentu Sekwany.
/L'Œuvre z 12.XII.39/.

Dział III

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa niemiecka

Niemcy i Anglia - w oficjalnym ujęciu

n i e m i e c k i m

Kierownik organizacyjny partii, kierownik Niemieckiego Frontu Pracy, minister dr Robert Ley napisał w "Der Angriff" artykuł, przeciwstawiający Niemcy Anglii.

Artykuł ten streszcza sam w następujących tezach:

1. Angielskiemu narodowi kolonialnemu, który rozpada się na dwie różne rasowo klasy, przeciwstawia się dojrzały przez wieki i lat tysiące jednolity naród niemiecki.
2. Angielskiej rewolucji perfidnego i okrytne go purytana Cromwellu przeciwstawiamy nacionalsocjalistyczną rewolucję Hitlera, Führera wypróbowanego w niemieckiej walce wolnościowej.
3. Angielskiej idei państwowej i społecznej w postaci jałmużny, opieki społecznej, zakłamaniu i okrucieństwu przeciwstawiamy nacionalsocjalistyczną ideę sprawiedliwości społecznej, jedności narodowej, logiki poznania i wiecznych prawd, ludzkiego rozumu i rozsądku.
Angielska budowa państwowa i społeczna opiera się na złocie, żądzy panowania i zakłamaniu i jest uosobiona w pełnym próżności typie angielskiego lorda i angielskiej lady. Niemiecka budowa państwowa i społeczna opiera się na pracy, wódzostwie, poczuciu jedności społecznej i prawdzie, uosobionych w pracującym i tworzącym Niemcu.

4. Zdegenerowanej angielskiej kaście panów przeciwstawiamy warstwę wódców nacjonal-socjalistycznych, wyrosłą z narodu niemieckiego.

Wartości angielskiej przeciwstawiamy wartość niemiecką. Niech los teraz rozstrzygnie.

Jeżeli świat ma jakiś sens, jeżeli jest wicku-isty Bóg, Opatrzność i Los, jeżeli życie wogóle ma mieć jakieś znaczenie, to może być tylko jedno rozstrzygnięcie: O zwycięstwie decyduje wyłącznie wyższa wartość, a wyższą wartość - to jest pewnie - reprezentują Niemcy.

Niemiecki socjalizm przeciwko angielskiemu kapitalizmowi.

Zwycięstwo jest nasze."

/Der Angriff z 6.XII.39/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa niemiecka

Pierwszy urząd wymiany znoszonych rzeczy

w Niemczech

"Der Angriff" donosi, że w Halle utworzony został pierwszy urząd dla zużytych butów, spodni, marynarek i t.p. Obecnie skierowana jest działalność urzędu na rzeczy, noszone przez dzieci, które tak szybko z nich wyrostają, że można je z powodzeniem zamieniać. Ma to tę dogodną stronę, że na rzeczy w ten sposób nabywane nie trzeba kartek. Weszliśmy na drogę, która może wskazać nam dalsze możliwości tego rodzaju - pisze dziennik, /Der Angriff z 7.XII.39/.

Ograniczenie kolportażu pism zagranicznych

w Niemczech

"Voelkischer Beobachter" ogłasza zarządzenie Amanna, prezydenta Reichspresekammer /najwyższy urząd prasowy Rzeszy/ z dnia 1.XII., że firmy zajmujące się kolportażem gazet, muszą mieć jego bezpośrednie zezwolenie na sprzedaż każdego poszczególnego pisma zagranicznego. /Voelkischer Beobachter z 6.XII.39/.

Drogi niemieckiej propagandy

"Voelkischer Beobachter" zamieszcza w ogłoszeniach sądowych rejestru handlowego zmianę nazwy dotychczasowego "Ausstellungs - Aufbau - Gesellschaft m.b.H." /Berlin Tiergartenstrasse 15/ na Deutsche Kulturpropaganda Gesellschaft m.b.H. /Voelkischer Beobachter z 6.XII.39/.

U w a g a: Chodzi tu o odkrycie kart "firmy", która zajmowała się propagandą niemiecką zagranicą.

Niemcy sami rozrzucali ulotki przeciwko

hitlerowcom

"Essener Nationalzeitung" donosi, że Volksgerichtshof /sądy, wyrokujące w trybie oraznym i ostatecznym w sprawach zdrady stanu, wystąpieniach przeciwko rożymowi i t.p./ w Berlinie skazał na karę śmierci niejakiego Petersa za to, że rozrzucił ulotki o treści podburzającej, a w locie 1939 r. prosił dyplomatycznych przedstawicieli Anglii i Francji o zbrojne wystąpienie przeciwko Niemcom. /Essener Nationalzeitung z 8.XII.39/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa angielska

Zamysły niemieckie

Sunday Dispatch wyraża opinię, że Niemcy uczynią próbę interwencji w konflikcie rosyjsko-fińskim. Jeżeli ta próba spełznie na niczem, to według dyplomatycznego korespondenta Dispatch, Niemcy biorą pod uwagę następujące możliwości:

1. Okupację strategicznych punktów w krajach skandynawskich,
2. Dostarczenie Finlandii broni i materiałów wojennych.

Ostateczna decyzja Hitlera zależy będzie od ustosunkowania się Mussoliniego. Hitler dąży do zmodyfikowania antyrosyjskiego nastawienia Italii. Dlatego dr Ley, czołowy przywódca robotniczy i sympatyk bolszewizmu został wysłany do Rzymu, w zeszłym tygodniu, z misją specjalną.

Berlin zachęca Moskwę do imprezy bałkańskiej, następnej wiosny. Rosja, według tej propozycji, zabrałaby Besarabię, zaś Niemcy dostałyby tereny naftowe. Rosja wywiera już presję na Rumunię, aby uzyskać koncesję na wzór krajów bałtyckich i pewne prawa dla Rosji w portach Morza Czarnego.

W tym samym czasie Rosja zachęca "rewizjonizm" Bułgarii, ale kraj ten obawia się komunistycznych wpływów, spowodowanych rosyjskim patronatem.
/Daily Mail. 11.XII.39/.

Signor Gayda prostuje omyłkę

Korespondent rzymski "Daily Herald" donosi, że artykuł Gaydy w "Giornale d'Italia" oświadcza gotowość działania ze strony Italii w razie posunięcia się Rosji w kierunku Besarabii.

Parę dni temu podobny jego artykuł określał swerę zainteresowań włoskich "poniżej Dunaju", co by łączyło Rumunię. Jest więc prawdopodobne, że swery mia-rodajne inspirowały obecne sprostowanie tej "omyłki geograficznej".
/Daily Herald z 11.XII.39/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa włoska

Moskwa dyktuje zachowanie dyplomatom

z a g r a n i c z n y m

W Helsinkach nie małe zdziwienie wywołała wiadomość, że wydanie paszportów członkom poselstwa fińskiego w Moskwie oraz zezwolenie na wyjazd do kraju nastąpiło na skutek interwencji ambasadora niemieckiego. Pan von Schulenburg, jako dziekan korpusu dyplomatycznego w Moskwie, interweniował u rządu sowieckiego o wypuszczenie członków poselstwa fińskiego, których Rosjanie zatrzymali, opierając się na swoim cynicznym oświadczeniu, iż nie prowadzą wojny z Finlandią i że utrzymują z nią jak najlepsze stosunki za pośrednictwem rządu w Terijoki.

Ustępując presji korpusu dyplomatycznego Mołotow nie wyrzekł się jednak gestu iście sowieckiego: prosił ambasadora niemieckiego von Schulenburga, żeby uprzedził wszystkich dyplomatów zagranicznych, że rząd sowiecki będzie uważał za akt wrogi jakiegokolwiek zegnania czy pozdrawiania wyjeżdżających Finów.
/Il Messaggero z Helsinek 7.XII.39/.

Rezultaty Konferencji w Oslo

Konferencja ma to doniosłe znaczenie, ponieważ skonkretyzowała ona pomoc, jaką 3 państwa /Szwecja, Norwegia i Dania/ udziela Finlandii w ramach, któreby nie skompromitowały ich neutralności i nie naraziły na przykre konsekwencje. W Oslo pomoc ta lepiej może być skoordynowana i wysłana. Dania jest krajem rolnym, Szwecja posiada bogactwa naturalne i przemysłowe, Norwegia ma pierwszorzędnych producentów broni i doskonałą żeglugę. Każde z tych państw udzieli pomocy wedle swoich specjalności i możliwości.

W każdym razie konferencja w Oslo stanowi punkt wyjścia dla najściślejszej współpracy państw skandynawskich także jeżeli chodzi o wymianę informacji, tym bardziej, że plany rosyjskie są dla tych państw wielkim znakiem zapytania.
/Il Messaggero ze Sztokholmu 7.XII.39/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa włoska

Włoski stosunek do narodów pobitych odmienny

jest od stosunku innych mocarstw

"Il Telegrafo" z 1 b.m. ogłasza artykuł p.t. "My i inni", którego celem jest wykazanie na przykładzie Albanii, że stosunek Włoch do narodów pobitych względnie państw przyłączonych jest całkowicie odmienny od stosunku innych państw. Włochy posiadają dosyć umiaru otycznego i tolerancji aby każdemu narodowi, choćby najmniejszemu i najbardziej zacofanemu, pozwalać się rozwijać wedle własnych praw historycznych, żeby mu zostawić własną organizację państwową, własny język i własną kulturę i nie czynić prób gwałtownej asymilacji.

Autor artykułu p. Ansaldo podnosi w tym związku, że kraj najbardziej postępowy Finlandia został napadnięty przez najeżdżcę, który ją może jutro z bolszewizować i zrusyfikować bez skrupułów i zastrzeżeń. Dalej Ansaldo twierdzi, że od Morza Adriatyckiego po Morze Czarne wszystkie narody obawiają się inwazji analogicznej do tej, której ofiarą padła Finlandia i wyciąga stąd wniosek, że te narody przyznać muszą, że z wszystkich możliwych przyjaźni dla małego państwa, przyjaźń Włoch najmniej jest dokuczliwa, najbardziej pożądana i gwarantująca maksimum bezpieczeństwa. Ta świadomość - kończy Ansaldo - będzie korzystna dla włoskich inicjatyw dyplomatycznych, w szczególności dla włoskiej akcji na Morzu Śródziemnym.
/Il Telegrafo z 1.XII.39/.

Włochy aprobuja stanowisko Rzeszy wobec państw

s k a n d y n a w s k i e h

Korespondencję z Berlina, przynoszącą oficjalny niemiecki komunikat o stanowisku Rzeszy do państw skandynawskich /patrz sprawozdanie No.55 str.III/1 z 10.XII./, włoski dziennik "Il Popolo d'Italia" zaopatruje w następujący komentarz:

Skarga Rzeszy na nieubłaganą postawę państw skandynawskich jest ścisłym i udokumentowanym zestawieniem nie dających się zaprzeczyć faktów, stanowiących długą i niechlubną stronicę historii tych państw, które w ciągu 20 lat po Wersalu byli zaciętymi przeciwnikami polityki państw totalnych i krajów poświęconych i zdradzonych w Wersalu. Państwa nordyckie okazały niezwykle brak zrozumienia dla praw, potrzeb i dążeń narodów młodych, płodnych, pracowitych i odsuniętych od źródeł wspólnych bogactw. W świetle prawdy i faktów argumenty, użyte przez Rzeszę dla

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa włoska

dla określenia postawy państw nordyckich, są bezsprzecznie zarówno z punktu widzenia historycznego jak politycznego przekonujące.

/Il Popolo d'Italia z 9.XII.39/.

Prasa francuska

Wojna może się rozszerzyć - twierdzi Ward Price

"Le Matin" streszcza artykuł Ward Pricea w "Daily Mail", w którym znany dziennikarz angielski przestrzega przed nadziejami na rozkład wewnętrzny w Niemczech i na rychłe zakończenie wojny.

Niemcy przygotowywały się od 7 lat do wojny. Chodzi o naszą egzystencję. Konflikt może się rozszerzyć - pisze Ward Price.

Znając dobrze Niemców, którzy dyktowaliby warunki pokoju, gdyby zwyciężyli, autor stwierdza, że Rzesza okazałaby się bez litości i że okupacja Francji i Anglii byłaby pierwszym krokiem do zawładnięcia na stałe wszystkimi zasobami i bogactwami tych państw. Opornych umieszczonoby w obozach koncentracyjnych a angielska rodzina królewska, w najlepszym wypadku, musiałaby pójść na wygnanie.

Gdyby Francja i Anglia zostały pobite, nie byłoby wolności dla nikogo w Europie - kończy swe rozważania Ward Price.

/Le Matin z 12.XII.39/.

Ewakuacja ludności niemieckiej na granicy

luksemburskiej

Mieszkańcy miasteczek i wsi niemieckich, położonych wzdłuż rzeki Sure otrzymali rozkaz ewakuacji. Jednocześnie donoszą, że na lewym brzegu tej rzeki ruchy wojsk niemieckich stają się coraz większe, przy czym oddziały są kierowane głównie na Treves i Echternachbruck, gdzie, jak utrzymują, był w tych dniach na specjalnej inspekcji Hitler i Goebels.

/Excelsior, L'Epoque, Le Jour, Le Petit Journal i inne z 12.XII.39./.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Węgrzy opuszczają Niemcy

Na 14.000 węgierskich robotników rolnych, którzy byli wysłani na roboty do Niemiec, 7.000 już wróciło do ojczyzny. Mimo znacznej podwyżki zarobki ich nie wystarczały dla utrzymania życia na poziomie, jaki mają oni u siebie, na Węgrzech.
/L'Eclairneur de l'Est /Reims/, 9.XII.39/.

Udział poszczególnych państw w komunikacji

na Dunaju

Według danych rumuńskiego ministerstwa marynarki Włochy zajmują pierwsze miejsce wśród 21 państw, prowadzących żeglugę na Dunaju. Włochy posiadają tam 91 statków i wywożą z portów dunajskich 141.350 ton towarów. Grecja - 141.201 ton, Rumunia 141.201, Anglia - 96.871 a Niemcy 40.258 ton.
/Agencja Radio z 8.XII.39/.

Wielkie roboty fortyfikacyjne na linii Maginot

Prasa francuska przynosi obecnie także szczegóły, dotyczące się prac fortyfikacyjnych na linii Maginot, o czym już donosiliśmy w No.54 naszego sprawozdania.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy inżynierowie i technicy, korzystając z wydatnej pomocy wojska, przeprowadzili znaczne rozszerzenie i przedłużenie linii Maginot. Dotychczasowa linia obronna została podwojona a ponadto przedłużono ją znacznie na północ t.j. wzdłuż granicy belgijskiej do morza północnego, jak i na południe t.j. wzdłuż granicy Szwajcarii - w górach Jura.

O wielkości wykonanych prac może świadczyć to, że ułożono 65.000 ton drutu koleczastego, przekopano i przewieziono 4.500.000 m³ ziemi, co wystarczyłoby na wybudowanie dużego kanału wodnego długości 200 km. Przeprowadzone fortyfikacje pochłonęły około 700.000 m³ betonu, 100.000.000 klg. żelaza, nie licząc drutu koleczastego.

Wykonane roboty, aczkolwiek stanowią do pewnego stopnia zamkniętą w sobie całość, są tylko częścią projektowanych prac, które są nadal prowadzone bez przerwy.

Niezależnie od prac fortyfikacyjnych wykonano poważne roboty w zakresie utrzymania tróg, w departamen-

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

tach, objętych strefą działań wojennych. Pomimo ogromnego ruchu, zwłaszcza ciężarowego, stan dróg w tych departamentach jest w dalszym ciągu doskonały, co również skutecznie przyczynia się do zwiększenia obrony Francji.
/Le Petit Parisien, Le Matin, Le Populaire i inne z dnia 11.XII.39/.

Król angielski na froncie francuskim

Król angielski Jerzy VI, który od paru dni przebywał we Francji i zwiedzał poszczególne odcinki frontu zachodniego, spędził dzień 10.XII. wśród wojsk francuskich na linii Maginot. Po dokonaniu przeglądu defilady połączonych oddziałów francuskich i angielskich, król udekorował generała Gamelin Wielkim Krzyżem Orderu Łaźni a generała George Wielkim Krzyżem Orderu Imperium Brytyjskiego.

Tegoż dnia w godzinach popołudniowych król Jerzy VI powrócił do Anglii, przez Kanał La Manche na pokładzie kontrtorpedowca angielskiego.
/Excelsior, Le Petit Parisien i inne z 11.XII.39/.

Rokowania handlowe niemiecko-rumuńskie

Prowadzone od 4-ch tygodni w Bukareszcie rokowania handlowe niemiecko-rumuńskie, dobiegają zdaje się do końca. Przewodniczący delegacji niemieckiej dr. Klaudius miał decydującą konferencję z premierem Tatarescu po której postanowił odłożyć na tydzień wyjazd delegacji, naznaczonej już na ubiegłą sobotę. Utrzymują, że zawarcie nowej umowy handlowej nastąpi w końcu bieżącego tygodnia.

Dotychczasowe pertraktacje doprowadziły do uzgodnienia szeregu kwestyj. Pozostaje jeszcze do uregulowania sprawa zasadnicza a mianowicie kurs marki niemieckiej. Wobec zdecydowanego sprzeciwu rządu rumuńskiego Niemcy musieli zredukować swoje pierwotne żądanie, aby w wymianie towarowej między obu krajami obowiązywał kurs walut: jedna marka równa się 10 lejów /amiast 41 i pół lei według obecnego kursu/ co równałoby się deprecjacji waluty rumuńskiej o blisko 50 o/o. Delegacji niemieccy zgadzają się już na kurs 1 marka równa 50 lejów ale Rumunia i temu się sprzeciwia.

Sporna jest też jeszcze sprawa terminów dostawy towarów. Niemcy chcą zakupić natychmiast znaczne ilości zboża, ale pokrycie w towarach fabrycznych ma być rozłożone na pół do jednego roku. Nie wiadomo czy Rumunia zechce się zgodzić na taki "kredyt" towarowy.
/L'Ordre z 12.XII.39/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Belgia nie będzie neutralna w razie ataku

na Holandię

Przewodniczący belgijskiej Izby Deputowanych, Van Cauwelaert, przemawiając na zebraniu ugrupowania katolików flamandzkich, oświadczył m.in.:

"Rząd nie może pozostać obojętny wobec międzynarodowych problemów moralnych, gdyż jeżeliby kraje neutralne wyrzekły się moralności, to byłaby to dla świata niepowetowana strata. Nie bardziej fałszywego niż pogląd, że agresja przeciwko Holandii nie zmieni pozycji Belgii. Nasza deklaracja neutralności nie pozbawia nas prawa wyrzeczenia się jej w obliczu wydarzeń, grożących niebezpieczeństwem dla naszej egzystencji."

Dzienniki francuskie podkreślają doniosłość tego oświadczenia, z uwagi na jego formę, miejsce i osobę przewodniczącego Parlamentu Belgijskiego. Oświadczenie to po raz pierwszy potwierdza, wyrażane powszechnie przekonanie, że w razie ataku Niemiec na Holandię, Belgia niezwłocznie stanie zbrojnie u jej boku.
/Le Journal, Le Jour, Le Petit Parisien i inne z 12.XII.39/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Wiadomości różne

Ogłoszenie dokumentów w sprawie rokowań

anglo - francusko - sowieckich

Według wiadomości otrzymanych od redaktora dyplomatycznego "Sunday Express" rządy brytyjski i francuski zamierzają w najbliższym czasie ogłosić sprawozdanie z wypadków, poprzedzających zerwanie rokowań angielsko-francusko-sowieckich z sierpnia b.r.-

Rząd sowiecki złożył wówczas następujące propozycje :

- 1/ Aby narody : angielski, francuski i polski wystąpiły wspólnie z Rosją przeciw Niemcom ;
- 2/ Ażeby Wielka Brytania wymogła na Finlandii i państwach bałtyckich uczynienie znacznych ustępstw rządowi sowieckiemu, w formie przyznania mu praw morskich, powietrznych i wojskowych.

Poza tym Stalin żądał, ażeby armia rosyjska przeprowadziła okupację połowy terytorium polskiego pod pretekstem pomocy przeciw agresji niemieckiej.

Dobrze poinformowane koła dyplomatyczne sądzą, że Stalin zamierzał, po zawarciu paktu wzajemnej pomocy z Anglią i Francją zawrzeć pakt nieagresji również z p.von Ribbentropem. Są również dane na to, że podczas, gdy w Moskwie prowadzono pertraktacje marszałek Goering próbował skłonić Polskę do poparcia zamierzonego ataku Niemiec na Rosję. Szczegóły żądań rosyjskich były do ostatniej chwili trzymane w tajemnicy, lecz obecnie kilku ministrów jest zdania, że należy te wypadki podać do wiadomości publicznej.

/PAT, Londyn, 10.XII/

Czy Włochy dostarczą Niemcom robotników rolnych ?

Przymusowe zatrudnienie na roli w Niemczech jeńców wojennych oraz robotników polskich i czeskich, nie zaspakaja dotkliwego braku rąk do pracy spotęgowanego mobilizacją w Rzeszy. Bawiący w Rzymie szef niemieckiego Frontu Pracy Ley zabiega o zapewnienie sezonowej emigracji włoskich robotników rolnych, którzy dawniej jeździli do Niemiec w liczbie 30 tys. rocznie. Zainteresowanie budzi kwestia, czy Italia w obecnej sytuacji międzynarodowej zechce zobowiązać się do dostarczania Niemcom na wiosnę robotników w większej ilości.

/PAT, 8.XII/

Dział IV

D O D A T E K

Stan Rzeczy we Lwowie

Sądownictwo i policja

Konsekwentne tropienie sędziów, prokuratorów i policji trwa w dalszym ciągu. Dotychczas aresztowano około 80 pct sędziów i prokuratorów, w tym wielu sędziów cywilnych. Bardzo licznych funkcjonariuszy policji rozstrzelano.

Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie został skazany na 20 lat więzienia i wywieziony. Aresztowano sędziego Sądu Najwyższego Dembińskiego, sędziego Sądu Apelacyjnego dla spraw cywilnych we Lwowie, Niemętowskiego i prezesa Komisji Kodyfikcyjnej, Pohoreckiego. Losy ich nie są znane.

Służba zdrowia i szpitalnictwo

Szefem wojskowej służby zdrowia we Lwowie jest dr Kriwo-szenko, cywilnej dr Pańczyszyn. Organem decydującym w sprawach sanitarnych jest Rada Zdrowia. W skład jej wchodzi lekarze ukraińscy i żydowscy razem około 15 oraz kilku sowieckich, zbliżonych do G.P.U.

Lekarzy polskich poinformowano urzędowo, że w Z.S.S.R. są lekarze urzędnikami państwowymi, którym wyznacza się miejsce pracy i płaci pensję od 600 do 1.200 rb. miesięcznie. W szpitalach lwowskich wypłacono lekarzom za październik 350 rb. bez potrąceń ekwiwalentu za mieszkanie i utrzymanie.

28 września przystąpiono do reorganizacji szpitala powszechnego we Lwowie. Tego dnia odbył się meeting pracowników szpitala, na którym wybrano radę szpitalną, złożoną z czterech lekarzy, 4-ch sióstr i 8 niższych funkcjonariuszy. Po czterech dniach odbyło się posiedzenie Rady, które powołało zarząd szpitala. Przewodniczącym Rady został młody lekarz komunista ukraiński, jego zastępcą portjer z głównej bramy szpitala, sekretarką lekarka żydówka, członkami zarządu 2 posługaczki i jedna siostra.

Stosunki na wydziale medycznym Uniwersytetu J.K. uległy również zmianie. Dnia 23 października usunięto dziekana wydziału lekarskiego dra Nowickiego, a na jego miejsce mianowany został 32 letni lekarz, Ukraińiec, niczym dotychczas z pracą naukową ani z uniwersytetem nie złączony.

B O D A T E K

Wszystkim lekarzom okupacji sowieckiej przedstawiono do podpisu następującą deklarację: - Zobowiązuję się podporządkować zarządzeniom Naczelnego Sojuza Waraczy Z.S.R.R./ w Kijowie/ w sprawie wyznaczenia mi miejsca praktyki na obszarze Z.S.R.R. i Zachodniej Ukrainy.

Radio i kinoteatry we Lwowie

W radio zabroniono zapowiadać nazwisk występujących przed mikrofonem artystów polskich, /Fogg i i./.

W kinoteatrach wyświetlać wolno wyłącznie filmy sowieckie. Eksploatację filmów powierzono Związkowi pracowników filmowych, biuro eksploatacji mieści się w firmie "Paramount" plac Mariacki, galeria Mariacka. Zarząd kin pozostawiono dawnym właścicielom.

Wszystkie filmy produkcji niesowieckiej zabrano do cenzury i zezwolono na wyświetlanie tylko jednego z nich, a mianowicie "Królewny Śnieżki", z tego względu, że ten film rysunkowy był poprzednio wyświetlany w Z.S.R.R.

Z filmów sowieckich wyświetlano "Piotr Wielki", historyczny film imperialistyczny, "My z Kronsztadu" batalistyczny film propagandowy, "Wołga" operetka, przypominająca sowiecki film "Świat się śmieje", - "Czapajew" batalistyczny film propagandowy, "Nowoczesny Gulliver" film kukiełkowy, propaganda rewolucji socjalnej, "Natalka Połtawka" opera, "Karmeluk", "Dzieci Kapitana Granta", "Dzielnica Wyborska", "Człowiek z Bronią"; - nadawano jeden film ukraiński, antypolski z czasów wielkiej wojny, film "Dziewczyna z charakterem", propagujący penetrację sowiecką na Daleki Wschód etc. Napisów polskich na filmach nie ma. Frekwencja w kinach słaba. Kinooperatorzy są osobiście odpowiedzialni za stan aparatów.

Ostatnio sprowadzono z Rosji parę kinoteatrów objazdowych. Warsztaty tych kin zainstalowano w zakładach firmy "Citroen" przy ulicy Piekarskiej. Kin tych dotychczas nie uruchomiono.

Największa frekwencja jest w kinie "Stylowy", gdzie w rewii występują Bodo, radca Stronó /Korabiowski/ i Fogg.

Apropowizacja

W chwili wkroczenia wojsk sowieckich był Lwów zaopatrzony w żywność na parę miesięcy. Zapasy pozostawione przez wojsko polskie zostały w całości zużyte dla załóg sowieckich lub wywiezione do Rosji. W składach intendencji wojskowej było kilkadziesiąt wagonów żywności. Samych bekonów znajdowało się tam 30.000 kg. Z zapasów tych ludności cywilnej nie przydzielono niczego.

D O D A T E K

Z początkiem listopada sytuacja aprowizacyjna przedstawiała się we Lwowie następująco: Tłuszczów brak, jedynie Masło - Sojuz sprzedawał drobne ilości masła. - Ceny na rynku były następujące: 1 kg wołowiny - 2 do 3 zł., 1 kg kiełbasy - 6 do 7 zł., 1 kg chleba - 40 gr. Cukru i czekolady brak. Papierosy tylko "Sporty" i "Machorkowe", trochę tytoniu, "Mewy" i "Egipskie" tylko w pasku albo dla wojskowych sowieckich. Skromny obiad w restauracji kosztuje 1.80 zł do 2.50 zł. W cukierniach ceny nieco wzrosły - ciastko - 30 gr.

Lotnisko w Skniłowie

Lotnisko w Skniłowie było parę razy bombardowane przez eskadry niemieckie, ale skuteczność ataków w stosunku do ilości zrzuconych bomb była bardzo mała. Zniszczenia uległy dwa hangary, inne są nietknięte lub uszkodzone tylko w małym zakresie. 80 pte zrzuconych bomb spadło na murawę lotniska lub na pobliskie boisko sportowe. Drobne uszkodzenia poniosły: kuchnia żołnierska, łaźnia, stara wartownia i t.d.

Wojska sowieckie zaraz po zajęciu lotniska zabrały się do naprawy hangarów i zasypywania lejów po bombach.
/C.I.D./

D O D A T E K

Getto dla Żydów w Warszawie

Do dnia 1 stycznia 1940 r. zgodnie z oświadczeniem generała gubernatora Franka, ma być zrealizowany pomysł getta dla Żydów w Warszawie. Pierwotny termin wymagany był na czwartek, 7-go listopada, godz. 7 wieczorem. Projekty niemieckie w tej sprawie ulegały różnym przeobrażeniom. Ostateczny obszar getta określony został przez Niemców w następujący sposób :

I

I. Granice terenu do którego Żydzi winni być przesiedleni.

Okopowa, Towarowa, Srebrna, Twarda, Graniczna, Zabia, Plac Bankowy, Senatorska, Bielańska; Długa do rogu Nalewek, Nalewki, Nowolipki, Zamenhofs, Dzika do Okopowej.

II. Granice terenu sąsiadującego z terenem Nr. I w którym Żydzi pozostają, lecz nie można się do niego przesiedlić.

Długa do rogu Nalewek, Miodowa do Krakowskiego Przedmieścia, Plac Zamkowy, Podwale, Stare Miasto, Sw. Jańska, Nowy Zjazd, Bugaj, Rybaki, Sanguszki, Konwiktorska, Bonifraterska, Żoliborska, Stawki, Zamenhofs, Nowolipki, Nalewki do Długiej.

III. Granice zewnętrzne terenów, które winny być przez Żydów opuszczone.

Karowa od Wisły, Krakowskie Przedmieście, Sw. Krzyska, Marszałkowska, Aleje Jerozolimskie, Tuclowa, Brülowska, Dworska, Kraszewskiego, Jaktorowska, Młynarska, Sołtyka, Wawrzyszewska, Ostroroga, Duchnicka wzdłuż toru kolejowego przez Dworzec Gdański do Wisły.

IV. Pozostałe tereny Warszawy, jak również położone na prawym brzegu Wisły, jak Praga i inne przedmieścia mogą nadal być zamieszkałe przez Żydów tam obecnie mieszkających.

Uwaga. Na ulicach terenów I i II stanowiących granicę między tymi terenami, a terenem III wolno mieszkać Żydom tylko po jednej stronie, a mianowicie po stronie przylegającej do terenów I i II.

D O D A T E K

II

Wykaz ulic na których Żydzi nie powinni zajmować mieszkań i z których muszą się przeprowadzić do strefy przewidzianej dla przesiedlenia /str.1/

Aleja Jerozolimska /od Marszałk.do Towarowej/
Bagno
Bednarska
Białoskórna
Boczna
Boleść /od Bugaj do Wybrz.Gdańsk/
Bryłowska /od Dworskiej/
Burakowska
Chmielna /od Marszałk.do Twardej/
Czackiego
Daniłowiczowska
Długosza /od Młynarskiej do Karolkowej/
Dobra /od Nowego Zjazdu do Karowej/
Dworska /od Bryłowskiej do Kraszewskiego/
Dworska /od Kraszewskiego do Karolkowej/
Focha
Fredry
Furmańska
Garbarska
Grzybowska /od Kraszewskiego do Towarowej/
Hipoteczna
Hrubieszowska
Inflancka
Jaktorowska /od Kraszewskiego do Krochmalnej/
Jasna /od Kredytowej do Sw.Krzyskiej/
Jeziorańska /od Toru w stronę Parku Traugutta/
Kapucyńska
Karolkowa
Kasztelańska
Kłopot
Kolejowa
Kolska
Komitetowa
Kozia
Kozienicka
Krajewskiego /do Parku Traugutta/
Krakowskie Przedmieście
Kraszewskiego
Kredytowa
Krochmalna /od Towarowej do Młynarskiej/
Królewska
Króla Alberta
Kościelna /od Wybrzeża Gdańskiego do Rybaków/
Laskowa
Leszno /od Młynarskiej do Okopowej/
Marianańska
Mariensztat
Marszałkowska /od Królewskiej do Al.Jerozolimskich/
Mazowiecka
Mireckiego
Miodowa /od Senatorskiej do Krak.Przedm./

D O D A T E K

Młocińska /między 2-ma torami kolejowymi/
Mularska
Nowy Zjazd
Ossolińskich
Oświęcimska
Pańska /od Wielkiej do Twardej/
Piaskowa
Piwna
Piekarska
Pokorna /od toru kolejowego do Stawek/
Próżna
Przyokopowa
Pusta
Plac Broni
Plac Dąbrowskiego
Plac Grzybowski /2.4.6.8.1.3.5.7./
Plac Małachowskiego
Plac Marszałka Piłsudskiego
Plac Teatralny
Rysia
Senatorska /od Miodowej do Daniłowiczowskiej/
Sienna /od Marszałkowskiej do Twardej/
Sierakowska /od toru kolejowego do Żoliborza/
Sławińska
Środowiecka /od Powązkowskiej do toru kolejowego/
Smętna
Sowia
Spokojna
Sosnowa
Sliska
Świętej Kingi
Święto-Jańska
Slepa
Święto Krzyska
Szkolna
Szymanowska
Stajrkelera
Traugutta
Trębacka
Towarowa /od Srebrnej do Alej Jerozolimskich/
Tunelowa
Wesoła
Wielka
Wierzbowa
Wolska /od Towarowej do Młynarskiej/
Wybrzeże Gdańskie
Zakroczymska /przylegająca do Parku Traugutta/
Zielna
Złota /od Marszałkowskiej do Twardej/
Zwrotnicza
Żelazna /od Twardej do Alej Jerozolimskich/
Żytnia /od Młynarskiej do Okopowej/

.....

D O D A T E K

Bieleńska /strona parzysta/
Błońska /strona parzysta/
Bonifraterska /od Konwiktorskiej do Żoliborskiej, strona
parzysta/
Bugaj /od Zapiecka strona parzysta/
Długa /od Miodowej do Nalewek, strona nieparzysta/
Dzika /od Stawek, strona parzysta/
Graniczna /strona parzysta/
Konwiktorska /strona parzysta/
Miodowa /strona nieparzysta/
Okopowa /strona nieparzysta/
Plac Żelaznej Bramy /strona od Zabiaj do Granicznej/
Podwale /strona nieparzysta/
Rybaki /strona parzysta/
Sanguszkowski /strona parzysta/
Senatorska /od Placu Zamkowego do Miodowej, strona nie-
parzysta i od Bieleńskiej do Placu Bankowego =
strona nieparzysta/
Srebrna /strona nieparzysta/
Stare Miasto /strona nieparzysta/
Stawki /od Pokornej do Dzikiiej, strona parzysta/
Towarowa /strona nieparzysta/
Twarda /strona nieparzysta/
Zapiecek /strona nieparzysta/
Zabia /strona parzysta/
Żoliborska /strona parzysta/

/ C I D /